

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Cztery bezpłatne dodatki tygodniowe:

Przyjaciel Rolnika, Ognisko Domowe (dla rodzin),
Przegląd Tygodniowy (Ilustr.) i Arkusz powieściowy.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21, Tel. 61 1 64

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 225.

Leszno, środa dnia 30 września 1931 r.

Rok XII.

Przebieg i skutki wizyty francuskiej w Berlinie.

„Główniejsze omówienie kwestji okazało się niemożliwe“.

Wewnętrzna rezerwa. Berlin, 28. 9. Komunikat PAT. mówiąc o przyjęciu dziennikarzy przez Laval, podaje tekst przemówienia, jakie wygłosił premier na temat wizyty franc. w Berlinie. Między innemi oświadczył Laval: „Wizyta nasza w Berlinie winna stanowić ważną datę w dziejach stosunków francusko-niemieckich, chociaż nie możemy mieć ambicji usunięcia wszystkich nieporozumień, dzielących Francję i Niemcy i musimy obecnie zachować pewną rezerwę i nie naruszać trudnych zagadnień, to jednak pragniemy wziąć pod uwagę wszystkie możliwe rozwiązania, aby jak najprędzej przygotować lepszą przyszłość dla naszych wzajemnych stosunków. Do czego możemy natomiast przystąpić w dziedzinie spraw gospodarczych.

Krótki czas. Berlin, 28. 9. (PAT.) Według informacji prasy, wczorajsze rozmowy ministrów francuskich i niemieckich nie ograniczały się wyłącznie

do wyznaczenia Komisji gospodarczej oraz podkomisji. — Według przypuszczeń niektórych dzienników okazało się, że wobec niezwykle krótkiego czasu gruntowniejsze omówienie tych kwestji było niemożliwe“.

U przestępcy wojennego. Berlin, 28. 9. Dziś o godz. 10-tej i pół rano Briand i Laval w towarzystwie posła ambasadora francuskiego w Berlinie, Franciszka Poncet, złożyli wizytę prezydentowi Rzeczypospolitej, Hindenburgowi. Audjencja trwała 10 minut. O godz. 10 min. 45 francuscy mężowie stanu zajęli przed hotel „Adlon“, gdzie zgromadzone tłumy publiczności: zgromadziła burzliwą owację. Ulica Wilhelmstrasse, przez którą przejeżdżały samochody z przedstawicielami Francji, były opróżnione z publiczności. Wszystkie przecznice były zamknięte przez kordony policji.

—o—

Sejm związku narodowego polskiego w Ameryce.

Nowy Jork, 28. 9. (PAT.) Sejm w Scranton uchwalił nawiązać ścisły kontakt z radą organizacji Polaków z zagranicy, oraz pościelić opłacać składki, uchwalone przez pierwszy zjazd Polaków z zagranicy. Sprawę muzeum w Poznaniu przekazano radzie nadzorczej oraz zarządowi centralnemu. Następnie sejm uchwalił przeznaczyć 5000 dolarów na rzecz inwalidów armii polskiej w Detroit i 2600 dolarów dla Towarzystwa przyjaciół Związku w Warszawie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego zaprzysiężono nowe władze. Cenzor Światlik wygłosił mowę programową, apelując do członków Związku i prasy wychodźczej o współpracę. Jak zaznaczył cenzor Światlik, Związek przychylnie i przyjaźnie ustosunkuje się do rządu polskiego i będzie kultywował polskość na wychodźstwie, płacząc opieką zwłaszcza młodzież. Obrady sejmu zakończono uchwaleniem doniosłych wniosków w sprawie szkolnictwa.

Przyznane subsydia wynoszą łącznie 45 tys. dolarów.

Na bankiecie, wydanym dla dziennikarzy, cenzor Światlik oświadczył, iż pragnie współdziałać z wielkimi organizacjami na wychodźstwie w zakresie spraw dotyczących dobra całego wychodźstwa, którego solidarności stanowi siłę wobec Amerykanów. (Nowy cenzor t. j. najwyższy urzędnik Związku, p. Światlik, jest przedstawicielem Stronnictwa Narodowego, zwalczającego dotychczasowego cenzora Sypniewskiego, który wprowadził Zw. na tory sanacyjne. P. R.)

Nowy Jork, 26. 9. (PAT.) W wyniku wyborów do sejmu, dokonanych w Scranton, cenzorem wybrany został p. Franciszek Światlik, wicecenzorem — dr. Pawłowski, lekarz z Detroit, prezesem — p. Romaszkiwicz, wiceprezesem — p. Hibner, skarbnikiem — p. Spiker, i sekretarzem p. Szczerbowski. Następny sejm odbyć się ma w Baltimore.

—o—

Waluta polska.

Pocieszająca opinia rzeczoznawców amerykańskich. Nowy Jork, 28. 9. (PAT.) „New York Times“ donosi z Waszyngtonu, iż zdaniem rzeczoznawców wszystkie kraje z wyjątkiem Stanów Zjedn., Polski, Francji, Holandji, i Czechosłowacji porzucą tymczasowo parytet złota.

„Biedne“ Niemcy udzieliły Sowietom 812 milionów marek kredytu.

Ocieplające źródła sowieckie podają, że ogółem zamówienia sowieckie w Niemczech od 1. stycznia do 15. września br. udzielone zostały na sumę 812 milionów mk.

Z powodu trudności finansowych Niemiec, które nie są już w stanie udzielać Sowietom dalszych kredytów długoterminowych, zamówienia te w nadchodzących miesiącach doznają silnego ograniczenia.

Wybory w Hamburgu.

Wielkie zwycięstwo hitlerowców — w miejsce 3 — 43 mandaty.

Berlin, 28. 9. (PAT.) Na podstawie wyniku wczorajszych wyborów do parlamentu wolnego miasta Hamburga, parlament ten składać się będzie z 46 (60) posłów socjal-demokratycznych, 35 (27) komunistycznych, 9 (22) niemiecko-narodowych, 14 (21) demokratów, 7 (20) partji ludowej, 2 (4) partji gospodarczej, 40 (3) hitlerowców, 2 (2) centrum, 2 (0) chrześcijańsko-socjalnej służby domowej.

Berlin, 28. 9. (ATE.) Główna komenda hitlerowców w Monachjum ogłosiła dziś komunikat, w którym stwierdza, że wczorajsze wyniki wyborów do senatu w Hamburgu są olbrzymim zwycięstwem hitlerowców. W nowym senacie posiadają będą hitlerowcy 43 mandaty, gdy przedtem posiadali tylko 3. Odczyta stwierdza, iż rząd Rzeczypospolitej otrzymał nową wskazówkę, jakie są naprawdę nastroje polityczne obywateli.

Wzburzenie w Chinach.

Nankin, 28. 9. (PAT.) Tłum studentów, niezadowolonych ze stanowiska Ligi narodów w sprawie Mandżurji, zaatakował dziś ministra spraw zagranicznych Wanga, w jego gabinecie, zadając mu szereg obrażeń na całym ciele. Minister niechybnie poniósłby śmierć, gdyby nie nadejście pomocy. Rany, odniesione przez ministra, są ciężkie. Obawiają się, o jego życie.

Nankin, 28. 9. (PAT.) Zamach na ministra Wanga nastąpił po manifestacji studentów, którzy zniszczyli w gmachu ministerjum wszystkie meble i szyby. Namawiano do ucieczki, minister oświadczył, iż pozostanie na swym posterunku, choćby nawet miał zginąć. W chwili obecnej niemożliwa jest rzeczą uzyskanie wiadomości o stanie zdrowia ministra, gdyż miejsce jego pobytu trzymane jest w tajemnicy.

Porzucenie parytetu złota.

Nowy Jork, 28. 9. (PAT.) „New York Times“ donosi, iż zdaniem rzeczoznawców wszystkie kraje z wyjątkiem Stan. Zjednoczonych, Polski, Francji, Holandji, oraz Czechosłowacji porzucą tymczasowo parytet złota. Zdaniem tych rzeczoznawców, ogólne porzucenie złotego standardu przez kraje, związane z funtem ang., przyspieszy rehabilitację poszczególnych walut.

Bankructwa banków amerykańskich.

Nowy Jork, 28. 9. (PAT.) W dniu dzisiejszym 16 banków w Stanach Zjednoczonych zawiesiło wypłaty. Wkłady tych banków wynoszą zgórą 20 mil. dolarów.

10 milionów bezrobotnych w Ameryce.

Amerykańska Federacja Pracy grupująca w sobie robotnicze związki zawodowe, oblicza, że w chwili obecnej licza bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych osiemnaście już 10 milionów ludzi.

W ostatni tygodniach zaznaczył się w Stanach bardzo zwalutowy wzrost bezrobocia.

Krecie drogi.

Tunel pod Gdańskiem „korytarzem“. Polityka niemiecka dąży do rewizji traktatu wersalskiego, polegającej w pierwszym rzędzie na przyłączeniu do Rzeczypospolitej „korytarza“ gdańskiego i obszaru Wolnego Miasta. Zdając sobie wszelkie sprawy z trudności zrealizowania w chwili obecnej tego planu, grupa polityków niemieckich przygotowała podobno projekt budowy tunelu pod „korytarzem“. Tunel ten miałby się zacząć w północnej części „korytarza“, mijając Odynie, z wylotem na granicy Wolnego Miasta, i tym sposobem miałby bezpośrednio łączyć Niemcy z Gdańskiem i Wschodniemi Prusami. Tunel ma być tak szeroki, aby mógł zmieścić dwutorową kolej i szosę dla ruchu kołowego i samochodowego. Projekt ustala, że owo podziemne terytorium, przez które przejdzie tunel, pod względem państwowości ma należeć do Niemiec.

Przed wojną Niemcy wstawili się autorstwu podwójnego obywatelstwa. Obecnie spłodził „korytarz“ przynależność państwową jednego i tego samego terytorium. Jakkolwiek ze stanowiska technicznego cały projekt może być praktyczny, wapić wypadła, aby „górny“ sąsiad spokojnie patrzył na krecią robotę „dolnego“.

Z. K.

Senat.

12. października pierwsze posiedzenie. Pierwsze posiedzenie Senatu ma być zwołane przez p. marszałka Raczkiewicza na dzień 12. października. Do tego czasu bowiem nie przypuszczają, aby Sejm zajął już zatwierdzenie projektu ustawy. Przedwzrostkiem chodząc tu będzie o ustawy podatkowe, które jak i na sesji poprzedniej podobne sprawy, zatwierdzone miały być z mezymiłym pospiechem w myśl żądań rządu.

Kongres Ch. Dem.

Nie 4. 10. w Częstochowie — lecz 11. października w Katowicach.

W niedzielę obradował w Warszawie (w gmachu Sejmu) Zarząd Główny stronnictwa Ch. D. pod przewodnictwem prezesa, senatora Wojciecha Korciańskiego, który na wstępie poświęcił słowa pamięci zmarłego sędziemu Sądu Najwyższego p. Stanisława Nowodworskiego, byłemu prezydentowi m. Warszawy, b. senatorowi i ministrowi sprawiedliwości.

Zarząd zajmował się pracami przygotowawczymi, związanymi z majającym się niebawem odbyć kongresem stronnictwa i wytyczniami politycznymi na chwilę dzisiejszą i najbliższą. Prace związane z kongresem przygotowane przez komitet wykonawczy zostały przez zarząd zaaprobowane. Poza tem zarząd postanowił z przyczyną od niego niezależnych odradzić termin kongresu i zmienić miejsce obrad.

Kongres Ch. D. nie odbędzie się dnia 4. października w Częstochowie, lecz dnia 11. października br. w Katowicach.

Sprzeczne wiadomości.

„Zamachowcy zbiegli do Rosji“. Z Budapesta donoszą, że sprawy zamachu na pocąg pod Białą Torbą zbiegli na samolocie do Rosji.

„Zamachu wogóle nie było“. Tymczasem według wiadomości z Białogrodu m. D. Juric, urzędnik jugosłowiańskiego ministerstwa kolei, który znajdował się również wśród pasażerów pociągu, jaki wywołał się pod Białą Torbą, stwierdza, iż nie słyszał wówczas żadnej detonacji, ani eksplozji. Inżynier twierdzi, że katastrofa na Węgrzech która pociągnęła za sobą tyle ofiar, nie została spowodowana zbrodnym zamachem, lecz była wypadkiem przypadku, skutkiem przerwania się szyn. Inż. Juric twierdzi dalej, iż taki, że inne tory i wiadukt nie zostały uszkodzone, może być potwierdzeniem jego opinii.

Bandytyzm chiński.

Wykolejenie pociągu, ograbienie pasażerów — 36 zabitych.

Wiedeń, 28. 9. (PAT.) Dzienniki wiedeńskie donoszą z Pekinu, że bandyci chińscy wykoleili pociąg Mukden—Pekin na 100 kilometrów na południowy zachód od Mukdena.

Z pociąg pasażerów, składających się przeważnie z Chińczyków, uchodźców z Mukdena, 30 jest zabitych; pozostałych ograbiono doszczętnie.

Ucieczka od tuntu. Na wioskę argentyńskiego Banku Narodowego postanowiono przyjąć za podstawę waluty zamiast tuntu szterlinga dolara Stanów Zjednoczonych w relacji 180 pesos — 100 dolarom.

Administracja Drukarni Zbliża i zdaleka.

Zgonia powstańca 1863 r. Koszyce. (PAT.) Zmarł tu w wieku lat 92 mł. Edward Pawlas, powstańca z r. 1863 i członek honorowy „Czytelni Polskiej” w Uhorodzie. Zmarły był znany jako gorący patriota i cieszył się ogólną sympatią wśród tutejszej Polonii.

* Śmierć gen. Barta. Berlin, (ATE.) W Dreźnie zmarł, przeżywszy 87 lat, generał cesarskiej armii niemieckiej Bart, były dowódca garnizonu warszawskiego w okresie okupacji niemieckiej, a następnie inspektor wyszkolenia „Wehrmachtu”.

** Wędrujące diuny nad Bałtykiem. Tak zwane wędrujące diuny t. j. lawice piasku na wybrzeżu Bałtyku, odbywają formalne podróże. Stwierdzono na p., iż na wybrzeżach Wschodnich Prus diuny wędrowne posunęły się w ciągu r. 1930 o 50 metrów wzdłuż lądu i w m. Schmolzin zasypały częścią lasu firkowego, ciągnącego się na przestrzeni 2000 hektarów.

* Ani jednego mandatu. Jak donosi katowicka „Polonia”, na kongres „Lithandra” odbyły się wybory do rady zarządczej. Wybory te dały wynik następujący: Lista 1 (Ch. Z. Z.) 101 głosów — 1 mandat, lista 2 (Centr. związek) 134 gł. — 1 mandat, lista 3 (Niem. zw. chrz.) 119 gł. — 1 mandat, lista 4 (Z. Z. P.) 365 gł. — 5 mandat. Lista 5 (Generalna federacja pracy) 41 gł. — bez mandatu. Dodać należy, że mimo szalonej aglacji i nacisku na rzecz Gen. federacji — lista samącej mandatu nie otrzymała.

Potrzeba ostrożności.

Jeszcze w sprawie spółdzielni kredytowo-budowlanych. W związku z akcją werbowania nowych członków do t. zw. spółdzielni kredytowo-budowlanych, Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu wyraża, że warunki kilku spółdzielni tego typu poddane badaniu rzeczoznawcy matematyka, który stwierdził za wysokie oprocentowanie długu i ten fakt, że w końcowym afekte nie znajduje się duże koło osób, których spółdzielnie nie będą w stanie pod względem kredytowym zaspokoić, ponieważ kalkulacja pożyczek z własnych kapitałów oparta jest na tem, że przysąpienie pewnej ilości osób dostarcza spółdzielni funduszy umożliwiających udzielenie pożyczek jednej z tych osób. Ponieważ zaś ilość członków spółdzielni nie może się w nieskończoność powiększać, przeto jasnym jest, że każda spółdzielnia musi dojść do tego momentu, że dalszych pożyczek z własnych kapitałów nie będzie w stanie udzielać. Ostrzeżenie tej kalkulacji mogłoby tylko w tym wypadku być stepione, jeżeli spółdzielnia ma zapewniony wydajny kredyt długoterminowy.

O spółdzielniach tego typu był ogłoszony artykuł w „Poradniku Spółdzielni” organie „Unii Związków Spółdzielczych w Polsce” z 1. 4. br. Nr. 7, w którym autor dochodzi do konkluzji, że dopóki nie nastąpi w Polsce prawne uregulowanie sprawy kredytowo-budowlanej, przestrzegając należy czuwać na składaniu oszczędności budowlanych w instytucjach jeszcze niewyprobowanych, nie mających odpowiednich podstaw finansowych, bądź też nie mających moralnej gwarancji racjonalnej i sprawliwej gospodarki.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu wystąpiła do Rządu z wnioskiem o uregulowanie akcji oszczędnościowo-budowlanej, wyrażając przekonanie, że w szczególności ingerencja ustawowej wymagała kwestie: 1) kapitału zakładowego, udziałów; 2) zdobywanie kapitałów obcych; 3) pupilarnego bezinteresowności wkładów oszczędnościowych; 4) nadzoru nad agendą hipoteczną tych kas oszczędnościowo-budowlanych; 5) rewizorów i periodycznych rewizji tych kas.

3 BARDZKICH ANNA KARWATOWA

CZARNA PERŁA

Powieść

„Ależ to okropnie! Zatrują i mój spokój i swobodę naszego domowego raju — ta zdrada Edwarda!” To chyba zbroczenie umysłu — albo już rozpaczona żądza... I wszystko, wszystko muszę znieść cierpliwie, bez skargi, bez żalu, bo każda moja łza, każde napomnienie, nawet skromna uwaga, pobudzi go do wybuchu gniewu straszliwego! Okropnie, okropnie!”

„Mogło znowu kilka tygodni. Boleje ogromnie nad uspokojeniem Edwarda. Bo nie z niego zrobić nic więcej! Brutalność i szorstkość jego spotęgowała się teraz. — Patrząc na niego, przypiegam sobie, że kiedyś moje wychowanie w świetle i czystej atmosferze niewinności, żeby błysnęły jak gwiazdy, by blaskiem ich przeblaskać gniew Boży. Bo kara za taką lubieżność przysięść musi, tem bardziej, jeżeli grzesznik nie walczy z nią, lecz jej się oddaje bez pamięci o swojej godności człowieczeństwa!”

„Biedna moja, jedyna matczoka. — jęczała w duszy Liliana — zdrada! pada po zdradzie, ból tętni się na twoje serce po bólu...”

Wzrusza w tej chwili męcząc, straszny żal do ojca. Ukryła twarz w dłoniach, a rozmyślając nad życiem matki, brała wszystkie jej bóle w serce swoje. O zdradzie ojca walczyła i liczyła pamięć jej młoda i wrażliwa. Głowa jej, pod naciskiem troski ciężkiej opadała jej na pierś — wreszcie, gdy zdradziło w niej obrzydzenie, podniosła ją w górę, by dalej dochodzić prawdy, więc czytała znowu.

Czy złożyłeś już ofiarę

do Obywatelskiego Komitetu Wspierania Biednych?

Zima zbliża się wielkimi krokami, więc spieszymy się z datkami

Z POGRANICZA.

KRONIKA.

Środa dnia 30 września 1931 r.

Hieronyma Kapł. W. D. K.

Wschód słońca o godz. 5.34. Zach. o godz. 5.20.
Wschód księży. o godz. 6.31. Zach. o godz. 10.00.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Włocław. dnia 29. 9. godz. 7 rano: Temperatura powietrza + 7.2 wiatr północny o prędkości 3 m/s zachmurzenie całkowite ciśnienie atmosferyczne 764.3, wilgotność 96%. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 12.9 najszybsza + 4.5. Ilość opadu 3 mm.

LESZNO.

D Kalendarzyk terminowy zebrania, zbiórek itd. Dziś (29. 9.) Baczność „Sokół”. Ćwiczenia druhen o godz. 8-mej w Ćwiczeniach Gimnazjum żeńskiego. Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół”: próba teatralna o godz. 8-mej wiecz. w sali na boisku. Komplet konieczny. Czołem!

Baczność „Sokół”. O godz. 8-mej wiecz. ćwiczenia druhen w Ćwiczeniach Gimnazjum żeńskiego. S. M. P.: o godz. 8-mej wiecz. rozpoczęcie kursu dla zastępowych. Przybycie wszystkich kandydatów konieczne. Patroziat.

Arcybractwo Straży Honorowej Najśw. S. P. Jezusa: próba teatralna na sali „Sokoła” o godz. 8-mej wiecz.

Tow. św. Wincentego a Paulo: o godz. 8-mej wiecz. próba teatralna w Hotelu Dworcowym.

Jutro (30. 9.) Chór Kościelny: lekcja śpiewu chóru mieszanego o godz. 8-mej w Domu Kł. Dyrug. Zw. Strzelecki Oddz. żeński: zbiórka w Ćwiczeniach miejsk. o godz. 18-tej. Zarząd.

Pojutrze (1. 10.) Zw. Strzelecki. Ogólne zebranie mies. w świetlicy przy ul. Młyńskiej 21. o godz. 20.

l) Ofiary na rzecz biednych, przyjmując: w gotówce wydawnictwo „Głosu”, w naturze Siostry Serafiki (Dom Pomocy przy ulicy Szkolnej). Ofiary te przesyłane są do dyspozycji Obywatelskiego Komitetu wspierania biednych.

l) Związek Cechów. Wczoraj odbyło się plenarne zebranie delegatów cechowych w lokalu p. Cieskiego. Na wstępie uczczono pamięć zmarłego członka śp. Uciechowskiego, poczem miano się zastanowić nad przyjęciem z pomocą biednym m. Leszna. Zarząd na swem zebraniu zaprojektował kwotę 20 zł z kasy Związku Cechów i to na rzecz Obywatelskiego Komitetu Wspierania biednych, jednakoż z powodu ingerencji referenta do spraw rzemieślniczych z ramienia starostwa, p. Zydorczyka, kwestię tę cofnięto z porządku dziennego, jako kolidującą z przepisami statutu, które nie przewidują możliwość uchwalania wydatków na cele, nie mające związku ze sprawami czysto rzemieślniczymi. Jak się okazuje, p. Zydorczak naraził się na „przykrość” ze strony swej władzy zwierzchniej z powodu ominięcia tego prze-

pisu przez Związek Cechów na jednym ze swych poprzednich zebrań. Zaznaczyć należy, iż uchwalono wówczas wyasygnowanie pewnej sumy na budowę boiska „Sokoła” w Lesznie. Postanowiono jednak, że każdy poszczególny członek, może się upodobać w wspomniany cel w miarę możliwości. Resztę porządku dziennego wypiehljły komunikaty i sprawy wewnętrznych.

l) Polski Czerwony Krzyż w Lesznie. W czwartek 1. 10. o godz. 8 wieczór w Hotelu Polskim w Lesznie odbędzie się zebranie Polskiego Czerw. Krzyża. Wobec ważnych spraw przybycie wszystkich członków zarządu konieczne.

l) Obóz Wielkiej Polski. Ogólne zebranie placówki odbędzie się jutro, w środę, dnia 30, bm. o godz. 8-mej wiecz. w sali na boisku „Sokoła”. Zebranie to poświęcone zostanie upamiętnieniu 600-iej rocznicy zwycięstwa oręża polskiego nad Krzyżakami w bitwie pod Płowcami. Obecność wszystkich członków i kandydatów obowiązkowa. Młodzież czuwajcie!

Kierownik.

l) „Sokół” Oddział lekkoatletyczny. Zebranie oddziału dnia o godz. 7.30 w sali na boisku. W programie sprawa odznaki P. Z. L. A. i P. O. S. Przybycie wszystkich ze względu na ważność sprawy konieczne. Goście mile widziani. Kierownik.

l) Zw. Urzędników Kolejowych. Dnia 30 b. m. o godz. 19.00 w Hotelu Dworcowym w Lesznie odbędzie się zebranie Związku Urzędników Kolejowych Koło Leszno. Na porządku obrad: założenie kasy pożyczkowej i inne ważne sprawy zawodowe. Referent z Zarządu Okręg. Zarząd.

KEPNO.

po) Tragiczny wypadek. W Rzetni zatrudniony przy młócie 24-letnia Jadv. Piaseczna, usiłując przejść przez wał transmisyjny, łapiący manę z młocarni, została pochwycona przez tryby maszyny i z siłą rzucona o ziemię. Śmierć nastąpiła natychmiast.

WIELKOPOLSKA.

w) Ostrów. (Eksportacja zwłok śp. Skrzyńskiego). W niedzielę rano o godz. 8. nastąpiła eksportacja zwłok śp. Aleksandra Skrzyńskiego ze szpitala miejskiego na miejscowy stary cmentarz. Skromny orszak żałobny prowadził ks. proboszcz Michałski z Oporówka, majetnością pułk. Morawskiego, w asystencji miejscowego wikariusza ks. Sterczewskiego. Za trumną szła najbliższa rodzina i znajomi. Zmarłego oraz pułk. Morawski, najbliższy świadek tragicznej śmierci śp. Skrzyńskiego. Pomiędzy innymi zjechali na obrzęd żałobny, brat zmarłego hr. Skrzyński, ambasador w Rzymie, hr. Szembek, ambasador w Bukareszcie wraz z żoną, hr. Sobanęcy z Warszawy. Trumnę ustawiono w małej kaplicy cmentarnej, poczem odprawione zostały modły za duszę zmarłego oraz msza św. Przewiezienie zwłok do grobów rodzinnych nastąpi około środy.

w) Iwarczycze. Później znowu wspominała p. Otęlska o radości mezmiernej p. Edwarda, gdy Bóg im dał Władzę.

„Mam ich już czworo”, — pisała — „a zdrowo są dzieci, dobre, ładne i miłe, oby ich Pan Bóg chował sobie na chwałę! Smucę się jednak strasznie nieraz, lekam się kary Bożej, bo ona przysięść musi za te zdrady cięgie, popełniane przez Edwarda! Za te bezustanne łamanie przysięgi, za te krzywdy, wyrządzone rodzinom, za to poniewieranie godności kobiety — ona przysięść musi! Za to odbieranie cześci i cności córkom, chowanym przez rodziców milujących ich, w ciężkiej trosce i trudzie nieraz dużym — i w tej nadziei, że staną kiedyś czyste w obliczu Boga... za te wszystkie winy ta kara Boża przysięść musi... przysięść musi bezwarunkowo!”

„Przekleństwo żądy padnie i na nasz dom! Czynię wszystko ze siebie, co tylko mogę, ale krzywdy mi wyrządzane są zbyt duże, zębym o nich zapomnieć miała! Cierpie więc ogromnie, cierpieć okrutnie... Nie mogę też duszy gubić dla jego żądzy, chcę być bliżej Boga... Pamię! o Panie, chcę pójść ku Tobie... Ty jedyna Ucieczko moja. Słuchaj mnie, bo dla moje płyną we łzach i bólu, i straszliwym upokorzeniu... o pociesz, o pociesz mnie!”

„Nachodzą mnie ludzie, wołając o pomoc w nędzy, — i to z winy Edwarda, — i ja wspierać ich muszę — i jeszcze rałowac, dźwigać ich moralnie. — a płońię się przed nimi, choć sama mam nieraz morze rozpacz w duszy! Boże, mój Boże, ratuj nas! ratuj szczególnie i spójki domu naszego!”

Na Lilianę uderzyły wary, wypieki miała na twarzy. Chłonęła już teraz każde słowo, bo ból jej żal spotęgowały się mezmiernie, rozdrażniały jej nerwy. —

(Ciąg dalszy nastąpi)

„I cóż tu jeszcze pisać będę w tym pamiętniku, jeżeli upokorzenie idzie po upokorzeniu? Cóż znać za te przysięgi ponownie Edwarda, te obietnice poprawy i przeprosiny, jeżeli zdrada następuje po zdradzie! Wszak Edward okłamuje siebie, okłamuje mnie, a przedewszystkiem okłamuje Boga! Och, coraz to cięższe życie moje... padło mi krzyżem na barki... Czyżby ono było karą za rozpacz Zbigniewa? Posłałam przecież za Edwarda jedynie z woli moich rodziców, przy obowiązkach moich trwam i chcę wytrwać do śmierci na ciężkiej placówce, którą mi powierzyła Opatrzność... O, niechżeż mnie Bóg bronu od słabości duszy... od strasznego upadku... Wolę zginąć wezwałem na placówce i pogrzebać swoje osobiste szczęście, niż pozwolić dobrowolnie swoją godność uczciwej żony i swoją godność człowieczeństwa.”

— O święta, święta i wielka duszo mojej matki! — wołała w uniesieniu Liliana, całując podobiznę drogiej zagasłej, którą zawsze stawiała przy sobie, gdy rozpoczynała jaką pracę. Zdało jej się, wtedy, że odczuwa wyraźniej obecność matki.

— Wielbie, wielbie cię całą duszą i sercem całym i kocham bezgranicznie, droga, ukochana moja matulochu! — szeptały znowu jej usta, lecz myślą zwracała się ku ojcu, żal do niego wystąpił dobitniej — zmarszczyła brwi. Nagle w pamięci jej stanęły słowa pona Zbigniewa, że ona, jako córka powinna być podporą ojcu, że powinna być mężną, że tego pragnęła jej matka... Już chciała zamknąć by wiadomościami o uczynkach ojca nie obciążać swego przywiązania do niego, ale miłość do matki, bóli córki nad jej przykrym losem, przebiegły jej dobre chęci dla ojca, chciała wiedzieć o wszystkim — chciała poznać całą gołą prawdę, by podług niej postępować w życiu nadaj.

Z pamiętnika wyczytała następnie dużo o Geńcu o tej nadzwyczajnej urodzie anielskim wyrazie w

ŚLĄSK.

6) Katowice. (Niemieckie pałace szkolne dla katolickich dzieci). W dniu 22. bm. w Koszęcinie w pow. lublamskim, odbyło się poświęcenie niemieckiej prywatnej szkoły powszechnej, wybudowanej przez Volksbund. Koszęcin jest miejscowością czysto polską, mieszka tam jednakże jeden z książąt Hohenzollern, którego personal administracyjny postarał się o wybudowanie pałacu szkolnego. Podobno rozpoczęło się do szkoły 20 dzieci. Przed paru tygodniami rozpoczęło w Krótk. Hucie budowę prywatnego niemieckiego gimnazjum. Gimnazjum to buduje również Volksbund. Niemcy swobodnie budują wspierane pałace szkolne na polskim Śląsku i mimo to narzekają na „ucisk szkolny” w Polsce.

6) Katowice. (Katastrofa powodzi w raciborskiem i rybnickim.) Obecny wylew Odry i jej dopływów jest największy i najgroźniejszy od 25 lat. Z powiatu Raciborskiego ucierpiał najwięcej: Roszków, Krzyżowice, Tworków, Bieńkowice, Sudół, Łęg, Zawada, Szychowice, Turze, Medonia i Grzegorzowice — a z powiatu rybnickiego cała połacie powiatu pomiędzy nowowbudowaną linią kolejową Brzeźnica—Bluszczyca—Olza a Odrą. Szczególnie strasznie wygląda sytuacja pod Bukowem i Kamieniem. Szkody, jakie Odra wyrządziła w powiecie rybnickim, obliczane są na dziesiątki tysięcy zł. a straty, jakie poniósł powiat raciborski nie są wcale mniejsze, o ile nie weźmiemy. Zasięgi ozime zupełnie zniszczone i chociaż woda opadnie, nie rychło pola będą mogły być uprawiane pod nowe siewy. Ziemiaki przepadły, a pola burzane zamulone.

BYŁA KONGRESÓWKA.

6) Piastów. (Sufit runął na głowy sędziów). W głównej sali rozpraw, mieszczącej się na 2-gm piętrze gmachu sądu okręgowego, zdarzył się wypadek, który omal nie skończył się tragicznie. Gdy na sali znajdował się komplet sędziowski, runął z ogromnym hukiem sufit, który zasypał całkowicie stół sędziowski i połowę sali. Huk był tak wielki, że w pierwszej chwili zdawało się, iż wybuchła maszyna, a kilka zemdlało. Gdy kurz opadł, prokurator postawił wniosek o przerwanie rozprawy ze względu na to, że przebywanie na sali w tych warunkach zagroża niebezpieczeństwem utraty życia. Przewodniczący, podziękując wniosek, przerwał rozprawę.

MAŁOPOLSKA.

6) Kraków. (Wody na Wiśle opadają.) Na wszystkich dopływach Wisły i na samej Wiśle powoły Krakowa stan wody obniżył się znacznie. — W Ujściu Sołnem pod Bochnią Wisła na 139-tym kilometrze groziła przerwaniem wału ochronnego na długości 700 m. Obecnie niebezpieczeństwo przerwaną wahi minęło. Stan wody na wodowskazie w Żywcu wykazuje 35 cm. ponad stan normalny. Dunajec pod Nowym Sączem od wczoraj opada. Stan wody obniżył się o dalsze 55 cm. Stan wody na Dunaju w Nowym Sączu wykazuje na wodowskazie 230 cm., czyli 115 cm. ponad stan normalny.

Z CAŁEJ POLSKI.

6) Pomoc Ameryki w ocaleniu żubra. Z inicjatywy nowojorskiego Tow. Zoologicznego i Amerykańskiego Tow. Konserwacji Bizonów, W. Reid Blair, uda się na konferencję z europejskim Tow. Konserwacji Żubrów, celem uchwycenia środków, jakie powinny być podjęte, aby ochronić żubra od zagłady. Wielkie stada żubrów z dni przedwojennych w Polsce rozmnęły się tak szybko, jak pierwotnie. Stado z Puszczy Białowieskiej w Polsce, dochodzące obecnie do 800 zwierząt, obecnie liczy kilkanaście sztuk. Tow. Zoologiczne z New-Yorku proponuje założenie w Polsce, jako miejscu najbardziej centralnym, za pieniądze amerykańskie specjalnego parku rozmnęcia na nowo żubrów w Europie. Tow. już uchwaliło 15 tys. dolarów na założenie takiego parku w Polsce.

OGÓLNE WIADOMOŚCI.

6) Aplikanci sądowi nie będą pozbawieni etatów. Minister sprawiedliwości przyjął ostatnio przedstawień radę naczelnej Związku Zrzeszeń Aplikantów Zawodów Prawniczych, którzy interweniowali u p. ministra z związku z pógłoskami o zamierzonej skasowaniu etatów aplikantów sądowych. P. minister zapewnił delegację, że aplikanci, posiadający obecnie etaty, w każdym razie nie będą ich pozbawieni. Poza tym delegacja przedstawiła ministrowi szereg postulatów, które min. Michałowski przyobiecał zrealizować.

6) Dopłaty na kolejach na rzecz bezrobotnych. Rada Ministrów na piątkowym posiedzeniu powzięła uchwałę, zaprowadzającą na kolejach dopłaty do biletów pasażerskich, kwitów bagażowych oraz przeładunków walców. Dopłaty te, które mają zasilić się od 1. października bież. roku do 15. kwietnia 1932 r. Wysokość opłat na wynosić 10 gr od każdego biletu, których cena nie przekracza 2 zł 50 gr od każdej przesyłki bagażowej i 1 zł 50 gr od każdej przesyłki wagonowej.

Co to jest Uniwersytet Ludowy.

Wojna światowa i bolszewicka nie wniosły na ziemię nasze nic dobrego. Śmierć naszych najbliższych, zniszczenie tysiącznych wsi i miast, a wreszcie obniżenie duchowe i moralne, prawie zupełny zanik kultury serca, to rezultat wojny. Widzimy jasno i wyraźnie, że bożyszczem ludu staje się pieniądź, bez względu na drogę jakimiś się do niego dochodzi. Zamakają wszelkie ideały, pamioty się wstrętny materjałizm, obok głodu i chłodu rozwija się zbytek i przepych, rozpusta i wstrętne samolubstwo, przeważa się zawiść i memawieść, a ziemia staje się polew przedmiotem.

Co jaśniej patrząc jednostki poczynają szukać w tym odmiecie zła i upodlenia drog wyjścia. W poszukiwaniu tym zgadzają się na jedno: podnieść wartość wewnętrzną człowieka, zaczynając od podstaw od młodzieży.

Na tej drodze oślnia się swym blaskiem wielka idea Uniwersytetów Ludowych, która omgi z podobnego położenia wydzignęła naród duński. Poczęto sprawie tej przysłać się z bliska, a jasne i niezawodne korzyści wystąpiły wnet w całej pełni i okazały, boć to przecie rzecz nie mowa; Uniwersytet Ludowy świeci w dziejach ludzkości swe tryumfy już od r. 1844, kiedy to zbawienne i matchlone myślenie między miary, jakim był biskup duński Grundtvig, ucieleśniał się, wydając na świat pierwszy Uniwersytet Ludowy (Hoejs kole), w Roedding. Ze idea ta przetrwała do dziś i rozwijała się dając setki Uniwersytetów Ludowych w różnych krajach to najlepszy tego dowód, że musi mieć korzyści niezaprzeczalne, bądź jednostce. Patrząc na prace naszych Polskich Uniwersytetów Ludowych istniejących nie tak dawno, bo od roku 1921 ośmielamy się twierdzić, że łączą one jedno z drugim, boć też celem Polskiego Uniwersytetu Ludowego jest: „uczyć lud miłować Boga, swych bliźnich i Ojczyznę, dać wykształcenie ogólne, starając się w młodym umyśle rozszerzyć horyzonty pojęć, nauczyć myśleć, rozwijać szlachetne uczucia, drążące w każ-

dej młodej duszy, wskazać młodym ambicjom piękne i wzniosłe ideały społeczne. Słowem cel ten pokrywa się z celem pedagogiki: wychować ucznia tak, aby jemu było z ludźmi dobrze i ludziom z nim.

Chodzi o to, aby przez wychowanie prawego obywatela, przyspieszyć nadejście oczekiwanego lepszego jutra, wiadomo bowiem, że w społeczeństwie, składającym się z światłych obywateli, stosunki życiowe są lepsze i jaśniejsze: że oświecona gromada to siła!

Jeśli i my tym wywodom oddamy słuszną, jeśli damy się przekonać o ich skuteczności, to wnińmy o rychłej powiększyć grono tych, którzy idee tę ukochali i szerzą na ziemiach naszych i w ten sposób, by krzewić zrozumienie wśród mąjszszych warstw społeczeństwa naszego, a zwłaszcza ludu naszego, posyłać swe dzieci na poszczególne kursy, zasilać wale fundusze przez nadsyłanie dobrowolnych dańków, tworzenie kół przyjaciół Uniwersytetów Ludowych.

Nauka w Uniwersytecie Ludowym jest prowadzona tak dla kobiet, jak i dla mężczyzn i to według następującego planu. Od listopada do końca marca trwa kurs męski pięcioletni, od maja do końca sierpnia kurs żeński czteromiesięczny.

Zgłaszać mogą się wszyscy bez względu na przygotowanie i posiadane wykształcenie, wymaga się natomiast, aby kandydaci mieli ukończony 18 rok życia. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dyrekcja Uniwersytetu Ludowego Odolanów Wik. ul. Barłosa 7. Dobrowolne datki nadsyłać na konto PKO. nr. 209.339. Zakład znajduje się w mieście powiatowym tuż przy dworcu i posiada na miejscu internat. Koszty nauki są minimalne, bo tylko 15 zł miesięcznie za naukę i 45 zł za utrzymanie w internacie.

Nie należy zatem zwlekać z nadesłaniem wniosku, bo kurs rozpoczyna się 4. listopada br. a ilość miejsc ograniczona.

—o—

Z Poznania.

P) Wyjazd J. E. ks. biskupa Dymka. W połowie przyszłego miesiąca wyjeżdża do Francji z ramienia J. Em. ks. kardynała prymasa Hlonda, J. E. ks. biskup Dymek, sufragana poznański. Ks. biskup weźmie udział w uroczystości poświęcenia szlasteru Tow. katolickiego w Argentuill, w obchodzie encykliki „Rerum Novarum” w Paryżu i zjeździe katolików w Arras. Ponadto oczekują przyjazdu ks. biskupa liczni wychodźcy, pragnący przystąpić do sakramentu bierzmowania. Ks. biskupowi będzie towarzyszyć ks. prałat Zakrzewski z Rzymu.

P) Nowy konsul czeskosłowacki. Nowy konsul Republiki Czeskosłowackiej w Poznaniu, p. dr. Janin Marcin Dołęga przybył już do Poznania i z dniem 1 października obejmuje urządowanie.

P) Poświęcenie nowych organów w kościele św. Marcina. W ub. niedzielę, odbyła się w kościele św. Marcina podniosła uroczystość poświęcenia nowych

organów, wykonanych w fabryce W. Biernacki, Warszawa-Wilno. Aktu poświęcenia dokonał ks. biskup W. Dymek. Przed wielkim ołtarzem miejsce zajęli księża, prałaci i kanonicy, dalej zaś przedstawiciele władz reprezentacji i dozor kościelny, oraz zaproszeni goście. Przy śpiewie „Ecce Sacerdos Magnus” wprowadzono uroczystość pod baldachimem ks. Biskupa. Ks. prałat Taczak wygłosił przenośnienie, podnosząc ścisły związek, jaki panuje między organami jako muzycznym instrumentem kościelnym a duszą.

P) Znowu śmiertelna ofiara samochodu. Na św. Marcinie dostał się pod koła samochodu mieszkanie Kopaniny z pow. szamotulskiego Fr. Waszak. Nieszczęśliwy zaraz po wypadku utracił przytomność i zmarł w dwie godziny po przewiezieniu go do lecznicy miejskiej. Zgon nastąpił wskutek rozbitcia czaszki i innych ciężkich obrażeń wewnętrznych.

—o—

Z Warszawy.

W) P. Kułisiewicz składa mandat poselski. Sąd partyjny klubu parlamentarnego Stronnictwa Ludowego, który rozpatruje obecnie zarzuty, podniesione w „Gazecie Warszawskiej” przeciw posłowi Janowi Kułisiewiczowi, w związku z piastowaniem stanowiska burmistrza w podwarszawskim miasteczku Błonie, przyniósł od p. Kułisiewicza pismo z zawiadomieniem, iż występuje ze stronnictwa ludowego. Wobec tego nie weźmie też udziału w rozprawie, wyznaczanej na 30. września rb. przez sąd partyjny. P. Kułisiewicz w liście dodaje, że składa równocześnie mandat poselski.

23-cia Loteria Państwowa.

Wczoraj w 15 dniu ciągnięcia 5 kl. 23 P. P. L. K. główne wygrane padły na nr. następujące: 5.000 zł — nr. 34.824, 45.560, 96.677, 158.006, 187.022. 3.000 zł — nr. 28.001, 33.636, 55.313.

Ze sportu.

Olimpiada w Los Angeles odłożona?

Niektóre pisma zagraniczne donoszą, że ze strony komitetu olimpijskich tych państw europejskich, które zostały ciężko dotknięte kryzysem gospodarczym czynione są starania w kierunku odłożenia przypadających na rok przyszły igrzysk olimpijskich w Los Angeles.

Kusociński znowu zwycięzca.

W biegu na 5 tys. m. który odbył się w ramach niedzielnych zawodów lekkoatletycznych rozegranych na bieżni Wisły, zwyciężył Kusociński z Warszawianką przed Virtanenem (Finlandia), który przybył do mety jako drugi 40 metrów za zwycięzcą. Czas Kusocińskiego 14.574 sek. Cztery tysiące metrów przebieg obaj zawodnicy depczą sobie naprzemiennie po piętach i dopiero na ostatnich 400 metrach Virtanen usiłował oderwać się od Kusocińskiego, który dogonił go i wspaniałym finiszem wyprzedził.

—o—

Program „Radja Poznańskiego”

Środa, 30. września.

7.15 Gazeta poranna. 13.00 Sygnał czasu. 13.40 Koncert gramofon. 14.00 Komunikaty Pata. 14.15 Komunikaty gospod. roln. 14.30 Kwadrans Tow. Liefmanek Wielkopolskich. 18.00 Koncert popołudniowy. 19.20 Dodatek do Gazety Porannej R. P. 19.00 Kwadrans gospodarczy. 19.15 Radjogawęda żołnierska. 20.00 Silva Rerum. 20.15 Nadprogram z ilustr. muz. 20.30 Transmisja koncertu europejskiego z Berlina. 22.00 Sygnał czasu. 22.15 Muzyka taneczna.

Program „Radja Warszawskiego”

Środa, 30. września.

11.40 Przegląd Prasy Krajowej PAT. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych. 13.10 Urząd Komunikat Meteorol. 14.50 Komunikat gospodarczy. 15.25 „Wśród książek”. 15.45 Komunikat harcerski. 16.00 Program dla dzieci. 16.30 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.30 Komunikat dla żegluga rybaków. 16.50 Radjokronika. 17.15 Muzyka z płyt gramofonowych. 17.30 Odezyt. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Kom. Tow. do Zachęty Hodowli Kon. 19.25 Feljton pt. „Zapomniana ziemia kryzysów”. 19.40 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19.55 Urząd Komunikat Meteor. 20.00 Prasowy Dziennik Radiowy. 20.10 Komunikat sportowy Łsy. 20.15 Pogadanka muzyczna. 20.30 Transmisja koncertu europejskiego z Berlina. 22.15 Dodatek do Prasy. Dziennik Radiowy. Komunikaty. Po koncercie odezyt. progr. na dzień nast. oraz muzyka lekka i taneczna.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

(Tajemniczy żyd w Abisynii. Istnieje legenda, wspominana również przez Klemensa Junoszę („Don Kiszot żydowski”), że w głębi Afryki istnieje plemię żydowskie osiadłe tam w dawnych wiekach wśród miejscowych plemion pogańskich. Zbadaniem, ile jest w tej legendzie prawdy zajął się amerykański uczonego żydowski, dr. Fajtlowicz i stwierdził, że rzeczywiście w Abisynii są wyznawcy religii możeszowej, czystej bez późniejszych wpływów talmudu. Uważają się oni za jedynych przedstawicieli starożytnych żydów i jedynych spadkobierców ich religii. O tem, że w Abisynii przebywają oni bardzo dawno, świadczy fakt, iż nie znają zupełnie świąt Chanuka i Purim, a w święto Paschy składają na ołtarzu ofiarę z baranka. Dotychczasowe badania zdają się przemawiać za opinią, że mogli oni opuścić Palestynę pod koniec istnienia państwa izraelskiego.

(Drewniany policjant na szosach w Niemczech. Niemcy wprowadzili próbę nowego sygnału ostrzegawczego, przed rozwijaniem nadmiernej szybkości samochodowej, tam, gdzie należy przestrzegać umiarkowanego tempa jazdy. Na szosach ustawiono drewnianego policjanta, do złudzenia naśladującego żywego człowieka w mundurze. Policjant ten o surowej twarzy i świecących szklanych oczach, wyciągniętą ręką wskazuje na wiszącą nad nim tablicę, na której olbrzymimi literami wydrukowano napis „25

km., albo 25 mk”. Napis ten, jest wielce wymowny i dla każdego bez wyjątku zrozumiały. Nawet żaden cudzoziemiec nie może tłumaczyć się niezrozumieniem go. Drewniany „stróż szybkości” spełnia podobno znakomicie swe zadanie, gdyż na odcinku tym nie zanotowano w ciągu miesiąca sierpnia, ani jednego nieszczęśliwego wypadku.

Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Warunki Handel hurtowy, parytet Poznań ładunek wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

Poznań, dnia 28.9.1931

„Ceny orientacyjne”
parytet Poznań

Zyto	21.00—21.50
Usoobienie słabsze	19.75—20.75
Pszenica	19.60—20.00
Usoobienie słabe	20.50—21.50
Jęczmień a) 64—66 kg.	23.50—24.50
Jęczmień b) 68 kg.	23.50—24.50
Usoobienie spokojne	23.50—24.50
Usoobienie spokojne	23.50—24.50
Owies	19.50—20.50
Usoobienie spokojne	32.50—33.50
Mieka żytnia 65% w. w. wor.	32.50—33.50
Usoobienie spokojne	

Maka pszenna 65% w. w. work.	31.50—32.50
Usoobienie spokojne	
Otręby tymne	12.50—13.50
Otręby pszenne	11.75—12.75
Otręby pszenne (grube)	13.75—14.75
Rzepak	28.00—29.00
Groch Victoria	22.00—23.00
Groch Folgera	23.00—24.00
Ziemniaki jadalne	23.00—24.00
Ogólne usposobienie spokojne	
Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 150 tonn, pszenicy 60 tonn, maki pszennej 15 tonn.	

gp) Dziś dn. 29. 9. 31 r. kursy walut sa następujące:	
Dolar amerykański	1 887-88
Funt angielski	1 —
Frank francuski	100 35 06
szwajcarski	100 173 86
Marka niemiecka	100 204,20
Guldenv. gdańskie	100 173,22

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: Szymon Majewski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stanisław Szal.
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godz. 5—7 wiecz. — Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 1—2-giej po poł.
Członkami Drukarni Leszczyńskiej Sp. z o. o. w Lesznie

Z fabryki LUKRY są wysmienite CUKRY



Dnia 28 września 1931 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opoatrzona Sakramentem św., moja najdroższa i nieoceniona żona, nasza najmilsza i najukochańsza matka, droga babcia, teściowa i siostra śp.

z Jędrzyckich

Franciszka Bartoszkiewiczowa

przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w czwartek, dnia 1-go października 1931 roku o godzinie 3 po południu z domu żałoby w Lesznie przy ulicy Wolności 4.

Pograżony w nieutulonym żalu

mąż z rodziną.

Mam stale po najniższych cenach na składzie:

Zeszyty Księgowe z przebiegiem i najami, zeszyty do wykresów i inne. Bruliony, notesy szkolne i kieszonkowe, zeszyty i bloki rysunkowe. Nakazy zapłaty, rachunki blokowane papier rysunkowy do nut i do oprawy ksiąg, linijki, pluskiewki, cyrkle, temperówki, ołówki, obiadki i różne gatunki piór, ołówki, stolarskie, kolorowe, kredki, farby szkolne, rędzelski, atramenty w oryginalnych butelkach i luzem, metrówki stalowe i drewniane, lampki elektr. kieszonkowe, baterie, żarówki, panofony, biczyska, baty, powrozy, szpagaty, linki i klamki do bielenia, sznurowadła do trzewików, szczytki do zmiatania, szorowanki do obuwia, do rzeczy czyszczenia, do rąk, cylindrowe i węgłowe, pedzle do bielenia rąk i na kł., przewody dla palenisk, różne fajeczki, etui do papierosów, etui do tytoniu, maszynki do robienia papierosów i papierosów. Dobre wybranie w notesach kieszonkowych. Kompletne narzędzia do gotowania, brzozy, pedzli, miseczki, mydelka, wodę toaletową, różne perfumy, grzebienie, lusterka kieszonkowe, fajetki i domowe.

Szynka, Miejska Górka, Rynek nr. 7.
(Nieroznik kościoła i szkoły)

KASZTANY

ku uję w każdej ilości

Bronisław Steinmetz, Leszno

Leszczyńskich 28. Leszczyńskich 28.

1—3 pokoi

z kuchnią, poszukuje. Zgłosz. piśmienne do eksp. „Ołosa” pod literę „A R.”

Młoda, tusta

kozina

sortowana będzie na targu w drugiej jacie.

Dom

mieszkalny, 2-je morgi ogrodu, w Lesznie, korzystnie sprzedam lub wydzierżawię. Lenarski, Poznań, ulica Ratajska 29.

Dom

masywnie budowany, z cegły, w Lesznie, korzystnie sprzedam lub wydzierżawię. Jan Zakowicz, Zbąch, p. Jerka, ców. Kościelna.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

odbędzie się w piątek, dnia 2. 10. 31 r. o godz. 12.15. — Sprzedawane będą najwięcej dającemu za gotówkę:

25 par trzewików męskich.

Zbiór kupujących Leszno, ul. Dworcowa 41.

Magistrat — Miejski Urząd Komorniczy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

odbędzie się w piątek, dnia 2. 10. 31 r. o godz. 1-szej po poł. Sprzedawane będą najwięcej dającemu za gotówkę:

200 kg. lanych płyt falcowych i 300 kg. rusztowań.

Zbiór kupujących Leszno, ul. Przemysłowa 30.

Magistrat — Miejski Urząd Komorniczy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

odbędzie się w piątek, dnia 2. 10. 31 r. o godz. 10-tej. — Sprzedawane będą najwięcej dającemu za gotówkę:

jedna kanapa, jedno lustro z podstawą i jeden fortepian (marka „Carl Quandt”).

Zbiór kupujących Leszno, ul. Dworcowa 50.

Magistrat — Miejski Urząd Komorniczy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

odbędzie się w piątek, dnia 2. 10. 31 r. o godz. 10.30. — Sprzedawane będą najwięcej dającemu za gotówkę:

jedna szafa do rzeczy i jedna szafa składowa pod szkiełkami.

Zbiór kupujących Leszno, ul. Wolności nr. 2.

Magistrat — Miejski Urząd Komorniczy.

LICYTACJA PRZYMUSOWA

odbędzie się w piątek, dnia 2. 10. 31 r. o godz. 11.30. — Sprzedawane będą najwięcej dającemu za gotówkę:

13 spodni roboczych, 10 koszul trykotowych i 15 ubrań męskich.

Zbiór kupujących Leszno, ul. Leszczyńskich 44.

Magistrat — Miejski Urząd Komorniczy.

starożytne meble

mam jeszcze do oddania. Bidersmjer, Rewicz, ulica Grunwaldzka 334.

Dzierżawa

lub sprzedaż

domu parterowego z ogrodem w Poniecu, przy ul. Kusza 44

Mieszkanie

5 pokojowe, z balkonem, po panu D-rze Bystrzyńskim do wynajęcia. Jadwiga Piwońska, Leszno, Aleja Krasiniego 20.

Pokój

wspólny, z centralnym ogrzewaniem, dla jednego pana, natychmiast do wynajęcia. Gdzie? wskazuje eksp. Ołosa.

DOM

w Gostyniu, z 2-ma sypialniami i dużym ogrodem owoc. i warzywnym, natychmiast na sprzedaż. K. Goliniewicz, Gostyń, ulica Kolejowa nr. 23.

2 ładne

łóżka dęb.

z nocnymi stolikami bez materac oraz kilkanaście par damskiego obuwia. tanio na sprzedaż. Leszno, ul. Żurbitna 9.

Pokój umebł.

z łożem lub bez, dla panów, natychmiast do wynajęcia. Leszno, ulica Bracka nr. 3

Pokój umebłowany

sloneczny, frontowy, z elektr. światłem, używaniem łazienki, z utrzymaniem lub bez, wynajmę inteligentnej osobie lub uczniom. Komeniusza 15, l. m. 2

Kino Palace - Leszno Napowietrzni Piraci

Dziś we wtorek, dnia 29. września br. premiera! Najnowszy sensacyjny dramat dwukolorowy na tle walk w przestworzach z szalkami bandyckimi Ameryki. W rolach głównych: Virginia Brannford, George Duvyca i John Salsona gonitwa w przestworzach. W rolach pierwszoplanowych: W. W. Pryce o waniu: Z. R. K. Goghlan. Początek o godz. 7 i 9. Nadprogram dwie komedie. W przyszłości: Książki — oraz najwspanialsza reżyja świata wykonana ciekawie w kolorach Kr. i Jan.

Reklama dzwonią handlu!

PRZEDPŁATA: Na poczekie wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisko Domowe”, dodatkami powieściowymi i dodatkami ilustracyjnymi z odnosz. do domu włącznym z opłatami pocztowymi wynosi kwart. 7,08 zł, mies. 2,36 zł, w eksped. i agenturach mies. 2,00 zł, z odnoszeniem do domu 2,20 zł. Oddzielny numer 15 groszy.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjnym 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy odpowiedzialności.

W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

AGENCYJE POZAMIEJSKOWE: Rawicz: Polowiński Ign., ul. Paderewskiego. Bojanowo: Adamczewski, Dworcowa. Smigiel: P. Sierant, Sienkiewicza 24. Gostyń: Kosiński, Rynek. Poniec: Stefanski, księgarnia. Krobka: A. Wiekliński. Wolstyn: A. Smoczyński, Kościelna 1. Miejska Górka: Walenty Szynka, Rynek. Sarnowa: Wędek, fryzjer. Jutrosin: J. Ostrowska, Rynek 9. Pogorzela: Kos, drogeria, Rynek. Wielk. ehowo: Dudziak, piekarnia. Dubin: p. Rawicz: R. Kowalski. Wronawo: Dataszewski. Zaborowo: Szudra, Rynek, Matyła, Rynek. Wieszakowice: Wojtkowski, piekarnia. Świeciechowa: Koschel, Krzywiń: Bol. Pi. Rynek, Rynek. Osieczna: Szawelski, ul. Leszczyńskich. Nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.